



Yamaha sięgnęła po sprawdzoną receptę – zbudowała prestiż nowej serii Aventure (i całej oferty) na modelach referencyjnych, by z czasem schodzić niżej. W tym sezonie amplitunerów jest aż dziesięć, z czego połowa to przedstawiciele gamy Aventure. Wszystkie, począwszy od najtańszego RX-A740, komunikują się z siecią bezprzewodowo, wszystkie są również wyposażone w obsługę sygnałów wideo 4K. Już model RX-A2040 ma dziewięć końcówek mocy (9.2), podobnie jak topowy RX-A3040

Yamaha RX-A3040

Obowiązuje styl łączący mat w dolnej części frontu i połysk w części górnej. Niezmiennie są również dwa główne pokręta, regulator głośności oraz przełącznik wejść. Ponadto zlokalizowano główny włącznik sieciowy a także przycisk aktywujący tryb Direct. Już od jakiegoś czasu wyświetlacze amplitunerów przestały być najważniejsze – wraz z przejęciem tej roli przez smartfony, tablety, a także menu ekranowe, tracą na znaczeniu. Podobnie wyświetlacz Yamahy – nie musi być imponujący, wystarczy, że będzie czytelny z dużej odległości w ramach podstawowych informacji. Manipulatory pod klapką ograniczono właściwie do kursorów, układu szybkiego wyboru Scene i obsługi zdalnych stref; jest tutaj jednak także dość rozbudowany obszar podręcznego wejścia z gniazdem HDMI, USB, a także analogowymi RCA (dźwięk stereo) i kompozytem dla obrazu oraz wyjście słuchawkowe, dopieszczone przez Yamahę wirtualnymi trybami „przestrzennymi” Silent Cinema.

Yamaha obsługuje oczywiście tryby HD, najnowszy format Dolby Atmos (aktualizacja oprogramowania



Pilot jest uniwersalny i strefowy, wybór aktualnego pomieszczenia powierzone klasycznemu, cztery pozycyjnemu przełącznikowi.

dostępna od początku listopada) ma też cały arsenał własnych procesorów Cinema DSP w modelu RX-A3400 w najlepszej wersji HD3. Zakłada on instalację dwóch dodatkowych par głośników Presence – przednich i tylnych – można je powiesić na ścianie (przedniej oraz tylnej) na wysokości ok. 180 cm „na zewnątrz” względem kolumn przednich (lub tylnych). Alternatywnie można je także zainstalować w suficie, wybierając stosowny tryb DSP Cinema DSP HD3 (ten układ jest dostępny tylko w topowym modelu RX-A3040) bazuje na standardowym sygnale zakodowanym np. na płycie Blu-ray. Strumień dla odpowiednich kanałów Presence jest generowany przez algorytmy zaszyte w procesorach cyfrowych; w tym przypadku nie są więc potrzebne, tak jak w systemie Dolby Atmos, specjalnie pod tym kątem przygotowane ścieżki dźwiękowe.

Jedenaste wyjście głośnikowych gwarantuje elastyczność. „Szttywno” podłączono pięć podstawowych kolumn typowej konfiguracji 5.1, utworzono także kolejne dwa bloki o nazwie Extra – każdy z dwoma parami zacisków – i tutaj wybór należy już do użytkownika, w jaki sposób

wykorzysta pozostające jeszcze do dyspozycji dwie końcówki. Możemy podpinąć dodatkowe strefy, uruchomić bi-amping kolumn przednich lub zainstalować przednie i tylne efektowe kolumny firmowego systemu Presence. Wyjście niskopoziomowe z przedwzmacniacza ma rozbudowaną formułę 11.2; jest też wejście pełnego zestawu 7.1, którego nie mają konkurenci.

O elastyczność i bezpieczeństwo końcówek mocy dba selektor impedancji (4 lub 8 Ω), ale tylko w kanałach przednich – pozostałe „muszą” mieć minimum 6 Ω, ale w praktyce... też nic im się nie stanie, gdy obciążymy je czterema omami.

W nowoczesnym amplitunerze najważniejsze z wejść to oczywiście HDMI. Nie licząc panelu podręcznego, Yamaha ma ich siedem, a sygnał wyprowadzimy dwoma wyjściami. Wszystkie wspierają format 4K. Coraz mniejszą uwagę producenci poświęcają formatom analogowym, lecz flagowiec musi być uniwersalny, zatem w RX-A3040 są cztery wejścia kompozyt i trzy komponent, przygotowano odpowiednio jedno i dwa wyjścia w tych formatach. Znacznie bardziej okazałe wygląda sekcja audio, z ośmioma wejściami RCA, jednym wyjściem, a także wejściem dla gramofonu analogowego (MM). Bogata jest sekcja cyfrowa, w której nie brakuje gniazd współosiowych i optycznych (po trzy wejścia). Do sieci komputerowej Yamahę podłączymy przewodowo (LAN) lub bezprzewodowo (Wi-Fi, także z trybem Direct).

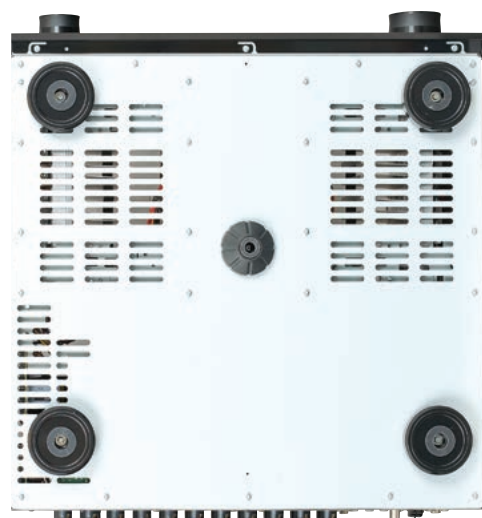
Trudno dzisiaj sobie wyobrazić inne podłączenie obrazu do telewizora jak poprzez HDMI. Oczywiście amplituner jest wyposażony zarówno w skaler (4K), jak i w konwerter formatów wizyjnych, ale taką funkcjonalność otrzymujemy w głównym pomieszczeniu. Dodatkowe wyjście HDMI (dla zdalnej strefy, np. nr 4) jest sprzężone tylko z przełącznikiem źródeł HDMI, to także wytłumaczenie obecności wyjść analogowych, które są jedynym sposobem na to, by w zdalnej strefie „wydobyć” sygnały podane na analogowe wejścia.

Połączenie sieciowe oznacza przede wszystkim funkcje sterujące za pomocą urządzeń mobilnych oraz specjalnej aplikacji przygotowanej dla sprzętu Apple a także tych z systemem Android. Równie ważna jest usługa odtwa-

rzacza strumieniowego, która stała się tak popularna w wielokanałowych amplitunerach, choć obejmuje przecież stereofoniczne sfery. Yamaha odtwarza pliki Flac i WAV z maksymalną rozdzielczością 24 bity/192 kHz, w przypadku formatu Apple Lossless są to 24 bity/96 kHz. Przygotowano również wsparcie dla popularnych internetowych serwisów strumieniujących, na czele ze Spotify, a z lokalnej sieci domowej możemy przesłać sygnał protokołem AirPlay.

Wejście USB z przedniego panelu służy urządzeniom Apple, ale także sprzętowi konkurencji, przysyłając w tym przypadku zarówno dźwięk, jak i obraz, dzięki dodatkom MHL.

Wyjątkowe bogactwo, zwłaszcza gniazd analogowych.



Mechaniczna konstrukcja obudowy opiera się na technice, którą Yamaha nazywa A.R.T (Anti Resonance Technology). Oprócz grubych, metalowych elementów (metalowy jest również przedni panel) oznacza to liczne wzmocnienia, mające na celu stabilizację i redukcję wibracji. Jednym z takich dodatków jest także środkowa, piąta „nóżka”, dość wyraźnie wyeksponowana, gdy patrzymy na urządzenie z przodu. Znalazła się tam nie bez przyczyny – wewnątrz na centralnym miejscu ulokowano transformator zasilający (element z rdzeniem) i to właśnie o wygaszenie generowanych przez niego drgań (oraz drgań pochodzących z elementów w okolicy) w największej mierze chodzi.

— R E K L A M A —

Laboratorium Yamaha RX-A3040

Każdy z dziewięciu wbudowanych w *RX-A3040* wzmacniaczy ma zdecydowanie najwyższą moc wyjściową wśród końcówek wszystkich trzech testowanych urządzeń.

Przy 8 Ω amplituner dostarcza 191 W, a przy 4 Ω aż 306 W. W trybie stereo moc wynosi 2 x 150 W i 2 x 255 W odpowiednio przy 8 Ω i 4 Ω . W trybie pięciokanałowym dostajemy 5 x 91 W (przy 8 Ω ; pomiar dla 4 Ω został zaniechany ze względu na specyfikację urządzenia). Czułość wejść analogowych jest standardowa - 0,29 V.

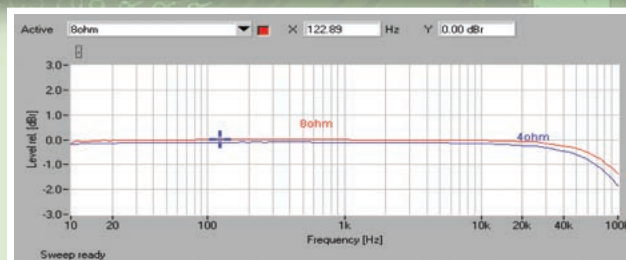
Odstęp od szumu (S/N) wynosi 80 dB, z grubsza na poziomie konkurentów, a dynamika osiąga 103 dB.

Znakomicie wygląda pasmo przenoszenia (rys.1) ze spadkiem zaledwie -1,3 dB dla 8 Ω i -1,8 dB dla 4 Ω przy skrajnych 100 kHz. Pod tym względem *RX-A3040* jest w tym teście najlepszy.

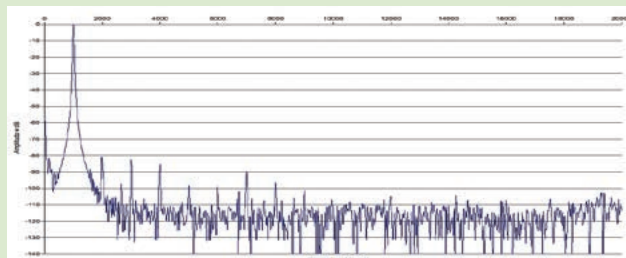
W spektrum zniekształceń (rys. 2) druga, trzecia i czwarta leżą na umiarkowanym poziomie, odpowiednio -81 dB, -83 dB oraz -86 dB, a na granicy -90 dB widać jeszcze siódmą.

Pomiar z rys. 3. reprezentuje sumaryczne zniekształcenia harmoniczne i szumu, zejście poniżej 0,1 % THD+N wymaga mocy wyjściowej powyżej 3 W dla 8 Ω i 4 W dla 4 Ω . Amplituner gwarantuje zbliżony poziom zniekształceń dla obydwu impedancji niemal w całym zakresie pracy.

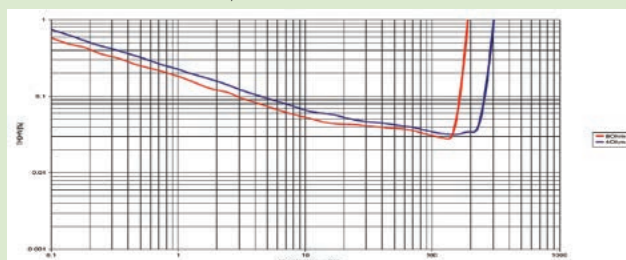
Moc znamionowa (1% THD + N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[Ω]					
8	191	150	133	102	91
4	306	255	-	-	-
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]					0,29
Stosunek sygnał/szum (filtr A-ważony, w odniesieniu do 1W) [dB]					80
Dynamika [dB]					102
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 Ω)					55



Rys. 1. Pasma przenoszenia



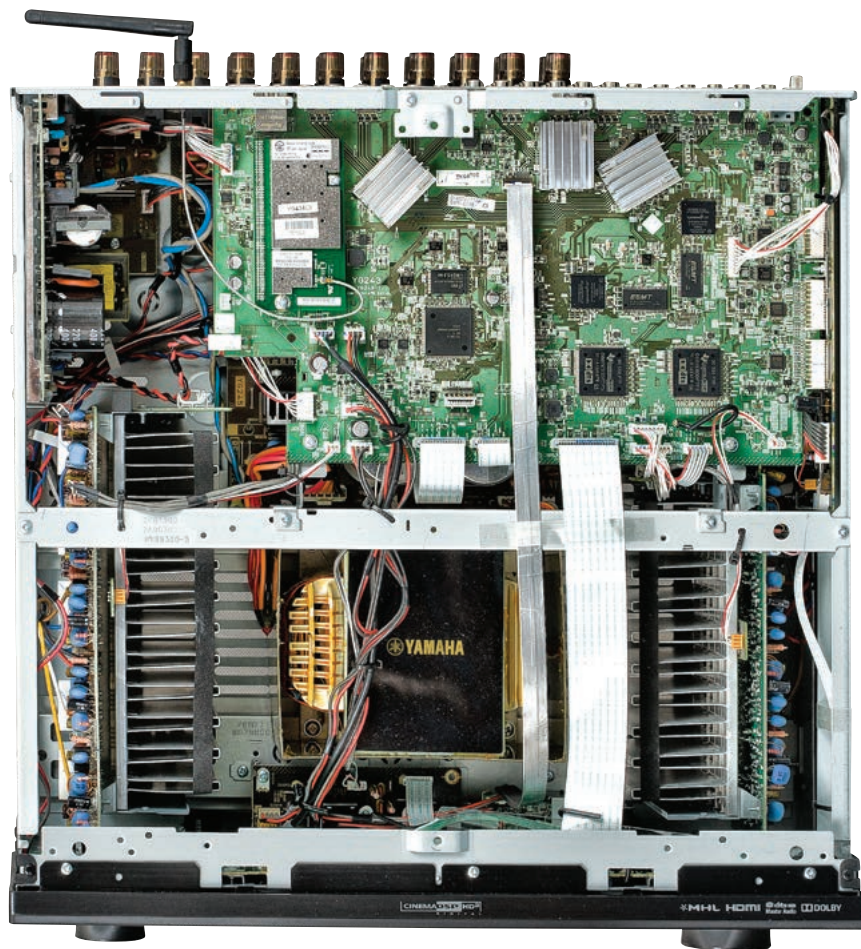
Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. Moc

Końcówki mocy	9
Dekodery	Dolby Atmos, DD-TrueHD, DTS HD MA, DD, DD Plus, DD EX, DTS, DPL IIz, DTS ES, DTS Neo:6
Konwerter wideo	tak
Skaler obrazu	4K
Wejścia wideo	8 x HDMI, 4 x kompozyt, 3 x komponent
Wyjścia wideo	2 x HDMI, 2 x kompozyt, 1 x komponent
Wej./wyj. analogowe audio	8 x RCA / -
Wej. podręczne	USB, HDMI, RCA, kompozyt
USB	1 x przód
Wej. gramofonowe	tak (MM)
Wyj. na subwoofer	2 x
Wej. na zewnętrzny dekodery	7.1
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	7.2
Wej. cyfrowe	2 x coax, 3 x opt
Wyj. cyfrowe	1 x opt.
Wyj. słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	zakręcane
Pilot uniwersalny	tak
iPOD/iPhone/iPad	USB, AirPlay
Funkcje strumieniowe	DLNA, tuner, Spotify
Flac	24/192
DSD	nie
Obsługa II strefy	RCA, wyj. głośnikowe
Komunikacja	LAN, Wi-Fi

„Symetryczna” konstrukcja *RX-A3040* nie oznacza zbalansowanej ścieżki sygnałowej, ale rozdzielenie końcówek mocy na dwa moduły, ustawione symetrycznie względem siebie przy bocznych ściankach – tak jak się to robi w niektórych wzmacniaczach stereo.



ODSLUCH

Jeśli szukamy zrównoważenia i zarazem emocji – Yamaha jest doskonała. Wydaje się najbardziej wszechstronna i kompletna. RX-A3040 odnajduje się w wielu sytuacjach, nie stawiając wszystkiego na jedną kartę. To brzmienie ma wiele odcieni, nie jest tak łatwe do zdefiniowania, jak w przypadku Denona i Pioneer'a; konkurenci mają ochotę szarżować, szybko pokazywać detale, w zasadzie natychmiast ujawniając swoje możliwości, bazujące na dobrej neutralności i dynamice – i nikt im tych zalet nie odmówi. Jednak Yamaha idzie dalej – albo trochę w inną stronę – budując dźwięki bogate, głębokie i płynne, mając w sobie więcej łagodności, która nie jest miękkością i nijakością. Zaraz się okaże, dlaczego... Yamaha nie kopie, nie szarpie i nie szczypie, ale wysokie tony ma błyszczące, energetyczne, potrafi w tym zakresie narobić zamieszania, a zaraz potem, z innym materiałem, pięknie się wyciszyć i przenieść naszą uwagę na środek pasma. Wszystko, co najważniejsze, jest zawsze na miejscu, nie musimy się doszukiwać żadnych elementów.

W muzyce Yamaha brzmi bardzo świeżo, przestrzennie i selektywnie, czasami wystrzeli fajerkami wysokich tonów, czasami przyciągnie pełnymi, soczystymi wokalami, da też dobre oparcie w niskich tonach, które są gęste, lekko zaokrąglone, ale stabilne – nie „kołyszają” nadmiernie, nie są zbyt „międko zawieszane”. W kinie domowym ogólny zarys tonalny nie ulega zmianie, ale trochę inaczej procentuje – Yamaha podchodzi do nas ze wszystkich stron bliżej, bardziej otula, dźwięki są bardziej obecne, a w centrum świetnie kształtowane są dialogi, chociaż „wysyp”

wysokich tonów też jest na porządku dziennym. RX-A3040 przede wszystkim ucieka od suchości, nie stawia pryncypialnie na neutralność, aby nie stracić okazji do zagrania żywo i trochę „ponad” to, co znajdowałoby się w obiektywnej poprawności. Liniowość i pełna kontrola nie są tutaj priorytetem, a to, co dostajemy w zamian, pokazuje, że wcale nie zawsze być muszą.

Radek Łabanowski

RX-A3040

CENA: 9000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Styl Yamaha w najbardziej okazałym wydaniu, dbałość o konstrukcję mechaniczną i optymalne rozlokowanie układów. Komplet analogowych końcówek mocy, w sekcji cyfrowej znakomite konwertery ESS Technology wraz z procesorami DSP.

FUNKCJONALNOŚĆ

Aż cztery zdalne strefy z ogromną elastycznością połączeń i konfiguracji. Dolby Atmos, a także własne tryby przestrzenne Cinema DSP HD3, Dolby Atmos „w drodze”. Sekcja sieciowa oparta na połączeniu LAN oraz Wi-Fi (tryb Direct). Moduł odtwarza strumieniowego z obsługą plików HD (Flac, WAV, Alac), Airplay oraz MHL, aplikacja sterująca dla urządzeń mobilnych. Kolumny 4-omowe można podłączyć w kanałach przednich.

PARAMETRY

Rekordowo wysoka moc w trybie stereo, w trybie wielokanałowym też dobrze. Umiarkowane zniekształcenia.

BRZMIENIE

Soczyste, swobodne, barwne, z błyszczącą górą, ożywiający muzykę i ścieżki filmowe.



„Wireless” to w tym przypadku zintegrowany moduł sieci Wi-Fi.



Dzisiaj już nawet we flagowych amplitunerach widać wyraźne oszczędności w zakresie gniazd przyłączeniowych, ale Yamaha idzie na całość i – zgodnie ze „starą szkołą” – ma nawet wielokanałowe wejście 7.1.



Chociaż do obsługi amplitunera służą przede wszystkim piloty, to panele podręczne mają również swoją ważną rolę.

R E K L A M A